

UZASADNIENIE

Powódka N. B. wniosła o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej w S. kwoty 10.000 dolarów amerykańskich wraz z odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że powódka posiadała wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego. W trakcie realizacji przez powódkę transportu doszło do kradzieży przewożonego towaru. Powódka została pozwana z tego tytułu o zapłatę kwoty 145.080,60 euro. W wyniku ugody zawartej przed niemieckim sądem odpowiedzialność przewoźnika została ograniczona do kwoty 104.000 euro. Powódka dokonała spłaty zobowiązania w ratach. Pozwana wezwana do zapłaty nie udzieliła odpowiedzi na wezwanie.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że powódka dopuściła się rażącego niedbalstwa, które miało wpływ na powstanie szkody i jej rozmiar. Wobec powyższego miała prawo uwolnić się od odpowiedzialności i odmówić wypłaty odszkodowania. Ponadto wskazała, że zawierając ugodę przed sądem w (...) powódka przyznała się do wystąpienia po jej stronie rażącego niedbalstwa. Wskazała także, że gdyby powódka nie przyznała niniejszej okoliczności odszkodowanie zostałoby ograniczone do kwoty obliczonej zgodnie z postanowieniami konwencji CMR. Zakwestionowała wysokość poniesionej przez powódkę szkody.

Wyrokiem z 8 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.634 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne.

N. B. posiadała w okresie od 9 kwietnia 2014 r. do dnia 8 kwietnia 2015 r. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym. Suma ubezpieczenia w umowie ustalona została na kwotę 100.000 dolarów amerykańskich.

W okresie obowiązywania tego ubezpieczenia N. B. przyjęła zlecenie wykonania transportu sprzętu komputerowego z miejscowości H. w (...) do D. w (...).

W dniu 2 stycznia 2015 r. towar został odebrany przez przewoźnika.

W trakcie transportu kierowca zaparkował na parkingu w K. przy autostradzie (...). W miejscu, które wybrał na postój, dokonano kradzieży towaru. W tym czasie kierowca odpoczywał w kabinie pojazdu.

Zgodnie z informacją policji belgijskiej, na parkingu, na którym doszło do zdarzenia często dochodzi do kradzieży.

W dniu 7 stycznia 2015 r. N. B. wystawiła (...) H. e.K. fakturę VAT tytułem usługi transportowej na kwotę 240 Euro.

W dniu 12 maja 2015 r. S. S. H. e.K. pozwał powódkę o zapłatę kwoty 145.080,60 euro. Postępowanie zakończyło się zawarciem ugody, na mocy której N. B. zobowiązała się zapłacić powódce kwotę 104.000 Euro.

W dniu 1 września 2016 r. N. B. dokonała wpłaty 104.000 euro na rzecz (...) H. e.K.

N. B. zgłosiła ubezpieczycielowi powstanie szkody, który odmówił wypłaty odszkodowania.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo mające podstawę prawną w art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że bezspornym był fakt zawarcia 8 kwietnia 2014 r. umowy ubezpieczenia z pozwaną obejmującą okres od 9 kwietnia 2014 r. do 8 kwietnia 2015 r. jak również zlecenie transportu towarów powódce. Bezsporne było też i to, iż w trakcie wykonywania zlecenia transportowego w nocy z 4/5 stycznia 2015 r. doszło do kradzieży części towaru przewożonego przez kierowcę z firmy powódki.

Mając na uwadze zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy oraz postanowienia zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia, Sąd podzielił stanowisko pozwanej odnośnie braku odniesienia wysokości szkody do postanowień umownych, w tym odsyłających do konwencji CMR. Sąd wskazał, że z treści polisy nr (...) z dnia 8 kwietnia 2014 r. jednocześnie wynika, iż zawarta ona została na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia o symbolach (...)01/12. Sąd nie miał wątpliwości, że do oceny odpowiedzialności odszkodowawczej powódki za szkodę w transporcie zastosowanie miały przepisy Konwencji z dnia 19 maja 1956 r. o umowie międzynarodowego przewozu drogowego (CMR) (Dz. U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238).

Sąd stwierdził jednak, że w sytuacji gdy strona domaga się zasądzenia świadczenia w walucie obcej, zasądzenie równowartości takiego świadczenia w złotych polskich, bez zmiany stanowiska strony co do rodzaju waluty w jakiej świadczenie powinno zostać zasądzone, jest orzekaniem wbrew art. 321 § 1 k.p.c. Nadto, Sąd zważył, że nie było podstaw aby uznać, że zachowanie powódki nosiło znamiona rażącego niedbalstwa.

Powódka złożyła apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. i postanowieniami zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia z 8 kwietnia 2014 r. w zw. z art. 361 i art. 363 § 1 k.c. poprzez błędne ustalenie jakoby powódka nie wykazała wysokości szkody,
2. art. 358 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie jakoby powoływanie się przez pozwaną na możliwość spełnienia świadczenia w walucie polskiej skutkowało niemożliwością dochodzenia spełnienia zobowiązania w walucie obcej i wyrokowania w tej walucie,
3. art. 316 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy wydania rozstrzygnięcia w sytuacji oddalenia powództwa mimo rozstrzygnięcia kwestii spornej (zarzucanej przez pozwaną w toku postępowania) na korzyść powódki co w konsekwencji spowodowało nierozstrzygnięcie istoty sporu.

Mając powyższe na uwadze powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 10.000 USD wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym wykazała fakt zaistnienia szkody transportowej objętej ochroną ubezpieczeniową w ramach zawartej polisy oraz poniesienia tej szkody poprzez udokumentowanie zapłaty kwoty 104.000,00 euro na rzecz poszkodowanego, zgodnie z zawartą w tym zakresie ugodą przed sądem niemieckim. Dalej powódka podniosła, że z umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą, wynika iż suma ubezpieczenia została wykazana w dolarach amerykańskich a zatem brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że powódka nie była uprawniona dochodzić zapłaty odszkodowania w tej walucie. Pozwana także nie kwestionowała tej możliwości. W ocenie powódki bez znaczenia pozostaje to, iż w postępowaniu przez sądem w (...) powódka nie powoływała się na ograniczenia swojej odpowiedzialności w zakresie wysokości odszkodowania. Wobec bowiem ustalenia braku rażącego niedbalstwa spór sprowadzał się wyłącznie do kwestii ustalenia wysokości należnego odszkodowania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podtrzymała dotychczasowe stanowisko afirmując rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego z wyjątkiem oceny, iż powódka nie dopuściła się rażącego niedbalstwa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w części.

Sąd Okręgowy jako sąd meriti w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c., rozważyła na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Postępowanie przed sądem odwoławczym jest bowiem kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji i polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok Sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych. Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne co do tego, że: strony łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu międzynarodowym obejmująca okres od 9 kwietnia 2014 r. do 8 kwietnia 2015 r., w której suma ubezpieczenia została określona na kwotę 100.000,00 dolarów amerykańskich (USD), w trakcie wykonywania zlecenia transportowego w nocy z 4 na 5 stycznia 2015 r. doszło do kradzieży części towaru przewożonego przez powódkę oraz, że powódka zawarła w związku ze szkodą ugodę przed sądem niemieckim, na mocy której zapłaciła kwotę 104.000 euro na rzecz poszkodowanego. Ustalenia te - niekwestionowane przez strony procesu - Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ponownego ich przytaczania.

Zarzucając naruszenie prawa materialnego, przede wszystkim art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c., powódka wskazywała na błędne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż miała ona obowiązek wykazywać wysokość szkody w sposób inny niż w dolarach amerykańskich wynikający z zawartej umowy ubezpieczenia, co stanowiło przyczynę oddalenia powództwa. Zarzut ten okazał się zasadny, w ocenie Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie tego, że powódka nie odniosła wysokości szkody do postanowień umownych, w tym odsyłających do Konwencji z dnia 19 maja 1956 r. o umowie międzynarodowego przewozu drogowego (CMR) (Dz. U. z 1962 r., nr 49, poz. 238) uznać należy za chybione. Z umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą wynika wprost, że suma ubezpieczenia wyrażona została w walucie obcej, a mianowicie w dolarach amerykańskich. W świetle art. 354 k.c., z którego wynika obowiązek żądania zasądzenia należności w walucie wynikającej z zawartej umowy, brak jest podstaw do twierdzenia, że powódka nie jest uprawniona do dochodzenia zapłaty odszkodowania w dolarach amerykańskich.

Powódka wykazała, iż wykonywała przewóz regulowany przepisami konwencji CMR, w toku którego doszło do zdarzenia kreującego jej odpowiedzialność cywilną względem nadawcy. Materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy - w tym dokumenty zawarte w aktach szkody nr (...) - jednoznacznie wskazuje, że w następstwie kradzieży części przewożonego ładunku w postaci sprzętu komputerowego i zawarcia przed sądem niemieckim ugody zobowiązującej powódkę do uiszczenia tej kwoty powódka ostatecznie poniosła szkodę w wysokości 104.000 euro. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że skradziono łącznie 232 sztuki towaru, które następnie zostały ponownie przez odbiorcę B. A. zamówione co wynika z dowodu dostawy z 22 stycznia 2015 r. Z kolei z treści rachunku za szkodę nr (...) z 2 lutego 2015 r. (k. 129) oraz rachunku zakupu z 28 stycznia 2015 r. znajdującego się w aktach szkody wynika, że rzeczywista wartość utraconego ładunku wyniosła 145.080,60 euro.

W związku z obowiązującą w dacie powstania szkody polisą ubezpieczeniową wiążące są dla stron zapisy Ogólnych Warunków Umowy (dalej OWU). Z treści § 24 ust. 1 OWU wynika, że w braku odmiennych postanowień tych OWU ubezpieczyciel wypłaca osobie uprawnionej należne odszkodowanie ustalone według zasad odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego wynikającej z przepisów Konwencji CMR. Odnosząc się zatem do przepisów Konwencji CMR wskazać należy na art. 23 ust. 1, zgodnie z którym jeżeli na podstawie postanowień niniejszej Konwencji przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru odszkodowanie to oblicza się według wartości towaru w miejscu i w okresie przyjęcia go do przewozu. Sposób określenia wartości towaru doprecyzowuje art. 23 ust. 2 Konwencji CMR, zgodnie z którym wartość towaru określa się według ceny giełdowej lub w razie jej braku według bieżącej ceny rynkowej, a w braku jednej i drugiej - według zwykłej

wartości towarów tego samego rodzaju i jakości. Odpowiedzialność przewoźnika za utratę towaru jest według Konwencji CMR zasadniczo limitowana, o czym mowa w art. 23 ust 3 Konwencji CMR. Przepis ten określa górną granicę odpowiedzialności przewoźnika stanowiąc, że odszkodowanie nie może jednak przekraczać 8,33 jednostki rachunkowej za 1 kilogram brakującej wagi brutto. Rozwinięcie tego przepisu zawiera z kolei ust. 7 art. 23, zgodnie z którym jednostka rachunkowa, o której mowa w niniejszej Konwencji jest specjalnym prawem ciągnięcia utworzonym przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Kwota, o której mowa w ustępie 3 niniejszego artykułu, zostanie przeliczona na walutę krajową Państwa Sądu, do którego wpłynął wniosek w sprawie, na podstawie wartości wspomnianej waluty w dniu oceny lub w dniu określonym przez Strony.

Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalił, że powódka przewoziła 630 sztuk towaru o łącznej wadze 1.049 kg. Ilość przewożonego towaru została już na etapie odpowiedzi na pozew wskazana przez pozwaną i nie była kwestionowana przez powódkę. Nadto, ilość towaru wynika z dokumentu „delivery note” przedłożonego przez powódkę a stanowiącego dowód dostarczenia towaru (vide: k. 130 – 133) zaś waga wynika z danych ujawnionych w liście CMR (vide: k. 20, 22 akt). Ilość skradzionego towaru została określona - jak już wyżej wskazano - na 232 sztuki co również nie było kwestionowane w toku procesu, nadto liczba ta wynika z dokumentu w postaci rachunku jak został wystawiony na rzecz odbiorcy, który ponownie zamówił niedostarczony towar. Dokonując obliczeń matematycznych Sąd Okręgowy ustalił, że waga skradzionego towaru wynosi 386,30 kg ($1.049 \text{ kg} : 630 = 1.6651 \text{ kg za sztukę} \times 232 \text{ sztuki skradzione} = 386,30 \text{ kg}$).

Stąd też należało ustalić wartość odszkodowania stosownie do ustalonej wyżej wagi i ograniczenia kwotowego wynikającego z art. 23 ust 3 Konwencji CMR (8,33 SDR za kilogram wagi). Przyjmując, że w świetle materiału dowodowego doszło do kradzieży 232 sztuk sprzętu komputerowego wartość odszkodowania ustalić należało na kwotę 3.217,91 jednostek SDR ($386,30 \text{ kg} \times 8,33 \text{ SDR}$). Przyjmując wartość SDR na kwotę 5.3021 zł (średni kurs zgodnie z Tabelą NBP z dnia 29 maja 2019 r. jako najbardziej odpowiadający wartości towarów przed dniem ogłoszenia wyroku), ustalić należało granice odpowiedzialności odszkodowawczej na kwotę 17.061,65 zł ($3.217,91 \text{ SDR} \times 5.3021 \text{ zł}$).

Ustalając odszkodowanie, wymienioną kwotę pomniejszyć należało o franszyzę redukcyjną ustaloną stosownie do treści polisy OC, która stosownie do treści § 26 ust.2 OWU pomniejsza wartość odszkodowania ustalonego na podstawie § 24 OWU w zw. z art. 23 Konwencji CMR. Z materiału procesowego nie wynikają żadne okoliczności, które wskazywałyby, że zastrzeżenie OWU w tym zakresie uznać należy za nieobowiązujące. W polisie franszyzę za przewóz komputerów i akcesoriów komputerowych oraz części składowych oznaczono kwotowo przy użyciu waluty obcej (400 USD). Z § 26 ust. 1 OWU wynika, że franszyzę oblicza się według średniego kursu ogłoszonego przez Prezesa NBP obowiązującego w dniu powstania szkody i stosuje się ją na jedno zdarzenie. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy obliczył franszyzę redukcyjną przy przyjęciu kursu euro ogłoszonego przez Prezesa NBP w dniu 5 stycznia 2015 r. jako dniu powstania szkody (Tabela NBP z dnia 5 stycznia 2015 – 4.3008 zł), co dało kwotę 1.720,32 zł ($400 \text{ euro} \times 4.308 \text{ zł}$).

Po pomniejszeniu odszkodowania ustalonego według zasad przyjętych wyżej na kwotę 17.061,65 zł o wartość franszyzy redukcyjnej (1.720,32 zł) wartość roszczenia podlegającego uwzględnieniu ustalono na kwotę 15.341,33 zł, która zgodnie z żądaniem pozwu uzasadnionym postanowieniami umowy ubezpieczeniowej odzwierciedlonej w polisie została przeliczona na dolary amerykańskie według kursu na dzień orzekania tj. 30 maja 2019 r. co dało kwotę 3.979,18 USD.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej wyrażonego w odpowiedzi na apelację, zgodnie z którym ze względu na rażące niedbalstwo przewoźnika zastosowanie znajduje § 17 Konwencji CMR wyłączający odpowiedzialność ubezpieczyciela. Wskazać należy, że Sąd Rejonowy jednoznacznie stwierdził, iż przewoźnik nie dopuścił się czynności, które noszą znamiona rażącego niedbalstwa. Twierdzenia pozwanej, że powódka nie powoływała się w toku postępowania przed sądem niemieckim na ograniczenie odpowiedzialności wynikające z art. 23 Konwencji CMR nie polegają na prawdzie, gdyż z akt skądowych, które pozwana przedłożyła wynika, iż ta kwestia była podnoszona (np. zawezwanie do próby ugodowej), na to zresztą pełnomocnik powódki wskazywał na rozprawie apelacyjnej, przy czym ryzyko przegrania procesu było na tyle duże, że powódka przystąpiła do ugody. Natomiast zawarcie ugody nie może być uznane za przyznanie przez powódkę rażącego niedbalstwa po jej stronie w zakresie dokonanego przewozu.

W związku z tak określoną wartością szkody i uznaniem, że w tym zakresie ubezpieczyciel jest obowiązany do wypłacenia odszkodowania powódce Sąd Okręgowy uwzględnił apelację w części na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 822 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.979,18 USD. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. przyjmując jako datę początkową naliczania odsetek zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 29 marca 2017 r. jako dnia złożenia pozwu, oddalając powództwo w pozostałym zakresie i w konsekwencji oddalając apelację w pozostałym zakresie.

Konsekwencją zmiany wyroku Sądu Rejonowego w odniesieniu do istoty sprawy była konieczność modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W rozpoznawanej sprawie powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 5.581 zł, na którą składa się opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.964 zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1084 późniejszymi zmianami). Z kolei na koszty poniesione przez stronę pozwaną składały się tylko koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1800 z późniejszymi zmianami) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Łącznie koszty te wyniosły 3.617 zł. Mając na uwadze treść żądania uznać należało, że powódka przegrała proces przed sądem pierwszej instancji w 69% zaś pozwana wygrała w 31 %. W takim też stosunku na podstawie art. 100 k.p.c. należało rozdzielić koszty procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne, przy czym po skompensowaniu należności różnica jest tak nieznaczna (29,78 zł) dlatego też Sąd Okręgowy zniósł wzajemnie koszty postępowania.

Orzeczenie o kosztach procesu przed sądem apelacyjnym oparto o treść art. 98 k.p.c. i 108 k.p.c. W postępowaniu przed sądem drugiej instancji apelacja, w zakresie w jakim zaskarżała wyrok Sądu Rejonowego była uzasadniona w 39 %, pozwana wygrała zaś w 61 %. W postępowaniu przed sądem drugiej instancji powódka poniosła koszty w łącznej kwocie 3.764 zł, na które złożyła się opłata od apelacji w kwocie 1.964 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1084 późniejszymi zmianami). Pozwana poniosła zaś koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 1.800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1800 z późniejszymi zmianami). Stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego powódce należy się zwrot kwoty 370 zł.

SSO Anna Budzyńska SSO Natalia Grzelczak – Pawłowska SSR del. Monika Rzepiejewska

Sygn. akt VIII Ga 509/18

Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)
3. (...)